

Sygn. akt I ACa 608/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Lucyna Morys - Magiera SA Aleksandra Korusiewicz (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. P.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 11 marca 2020 r., sygn. akt II C 381/18

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny kąt hipoteczny ze zmienną stopą procentową nr 203- (...) zawarta w dniu 25 kwietnia 2008 roku przez powoda Ł. P. oraz P. C. i B. C. (1) z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. jest nieważna;

a) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;

1) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 9.100 (dziewięć tysięcy sto) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Morys - Magiera	SSA Mieczysław Brzdąk	SSA Aleksandra Korusiewicz
----------------------------	-----------------------	----------------------------

Sygn. akt I ACa 608/20

UZASADNIENIE

Powód Ł. P. wniósł o ustalenia nieważności umowy kredytu mieszkaniowego „Własny kąt hipoteczny” nr 203- (...) zawartej w dniu 25 kwietnia 2008 r. z pozwanym (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. (dalej (...) S.A.) albo ustalenia nieistnienia umownego stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, a także zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2020 roku, sygn. akt II C 381/18 Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo główne i ewentualne (pkt 1) oraz zasądził od powoda Ł. P. na rzecz pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Z ustaleń faktycznych leżących u podstaw orzeczenia Sądu Okręgowego wynika, że:

W dniu 3 kwietnia 2008 r. powód i P. C. (obecnie S.) złożyli w pozwanym banku wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego „Własny kąt hipoteczny” w kwocie 232.000 zł, w tym 5.000 zł tytułem refinansowania zaliczki oraz o podwyższenie kwoty kredytu o koszty ubezpieczenia z tytułu utraty pracy. Jako wnioskowaną walutę kredytu kredytodawcy wskazali CHF. Wyrażona w walucie wymienialnej wnioskowana kwota kredytu wynieść miała 102.945,91 CHF. Jako przeznaczenie kredytu wskazano nabycie na własne potrzeby od dewelopera lokalu mieszkalnego w T. przy Alei (...). Wskazano, że zakończenie inwestycji planowane jest na 31 października 2008 r. Cena zakupu nieruchomości wynieść miała 211.000 zł, koszty wykończenia – 21.000 zł, a koszty notarialne i podatkowe transakcji – 3.000 zł.

Wyborem banku i ustalaniem warunków, na jakich kredyt miał zostać udzielony, zajmował się głównie powód. Powód i P. C. otrzymali ofertę kredytu w PLN oraz informację o możliwości zaciągnięcia kredytu w CHF przeliczanego na PLN. Zdecydowali się na kredyt w CHF, ponieważ miesięczna rata kredytu w CHF miała wynosić około 1.100 zł, a kredytu w PLN – około 1.400 zł. Zainteresowani byli przy tym wypłatą kredytu w PLN, ponieważ płatności w tej walucie oczekiwał od nich deweloper. Powód wiedział także przed zawarciem umowy, że spłata kredytu będzie następowała z rachunku bankowego prowadzonego w PLN.

W sporządzonym przez pozwanego na podstawie wniosku kredytowego nr (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r. referacie kredytowym wskazano, że powód oraz P. C. i B. C. (1) wnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 214.189,25 zł, wyrażonej w CHF, a pozwany zaproponował udzielenie kredytu w kwocie 102.945,91 CHF, na 30 lat, spłacanego w ratach annuitetowych. Przeznaczeniem kredytu było finansowanie kosztów zakupu oraz refinansowanie kosztów zadatku na poczet zakupu lokalu mieszkalnego położonego w T. przy Alei (...), na parterze budynku oznaczonego numerem (...), budowanego przez dewelopera (...) S.A. Wypłata kredytu nastąpić miała w czterech częściach zgodnie z harmonogramem zawartym w załączniku nr 3 do umowy z deweloperem z dnia 4 kwietnia 2008 r. Pozwany oszacował wartość nieruchomości na kwotę 211.232 zł. Kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, a marża pozwanego wynosić miała 2,14 pkt proc., przy czym do momentu ustanowienia hipoteki miała być powiększona o 0,9 pkt. proc. Zabezpieczenie kredytu stanowić miała hipoteka zwykła na przedmiotowym lokalu w kwocie 102.945,01 CHF, hipoteka kaucyjna na lokalu w kwocie 29.854,21 CHF, przelew na rzecz pozwanego wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia lokalu od ognia i innych zdarzeń losowych, weksel własny in blanco z klauzulą bez protestu wraz z deklaracją wekslową oraz ubezpieczenie brakującego wkładu finansowego w (...) S.A.

W dniu 25 kwietnia 2008 r. powód, P. C. i B. C. (1) jako kredytobiorcy zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu mieszkaniowego „Własny kąt hipoteczny” ze zmienną stopą procentową. Umowa składa się z części szczegółowej oraz części ogólnej, której postanowienia nie podlegały negocjacom. W § 2 części szczegółowej umowy wskazano w ust. 1, że kwota udzielonego kredytu wynosi 102.945,91 CHF, w ust. 2, że kredyt przeznaczony jest na nabycie na potrzeby własne kredytobiorców prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego o powierzchni 51,52 m², o numerze roboczym 4, położonego na parterze budynku oznaczonego w dokumentacji technicznej numerem 5A, budowanego przez dewelopera (...) S.A. oraz na refinansowanie kosztów zadatku na poczet nabycia tego lokalu, a także na sfinansowanie kosztów ubezpieczenia od utraty pracy i hospitalizacji w InterRisk. W ust. 4 wskazano, że kredyt udzielony został na 360 miesięcy, tj. do dnia 1 kwietnia 2038 r., a w ust. 6 – że wysokość stałej marży pozwanego wynosi 2,14 pkt proc., przy czym marża jest podwyższona o 0,9 pkt proc. do dnia przedłożenia pozwanemu dokumentu potwierdzającego prawomocny wpis hipotek i o 0,2 pkt proc. w przypadku zaprzestania korzystania z ubezpieczenia od utraty pracy w trakcie jego obowiązywania. Zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 3 części szczegółowej umowy szacunkowy koszt, który kredytobiorcy mają ponieść z tytułu odsetek, wynosi 97.359,73 CHF, a zgodnie z § 3 ust. 4 szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji w związku z zawartą umową wynosiła 214.144,49 zł. W § 4 wskazano docelowe zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci hipoteki zwykłej na przedmiotowej nieruchomości w kwocie 102.945,91 CHF, hipoteki kaucyjnej na tej nieruchomości do kwoty 29.854,31 CHF, przelewu wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych i weksła własnego in blanco z klauzulą bez protestu wraz z deklaracją wekslową. § 5 części szczegółowej umowy określał przejściowe i dodatkowe zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia kredytu w zakresie kredytowanego wkładu finansowego w (...) S.A. oraz ubezpieczenia od utraty pracy i hospitalizacji w InterRisk, którego koszt za 24-miesięczny okres ubezpieczenia wynosił, w myśl § 8 części szczegółowej umowy, 1,4% kwoty kredytu, tj. 1.421,34 CHF. Zgodnie z § 6 części szczegółowej umowy całkowita wypłata kredytu miała nastąpić w transzach do dnia 15 grudnia 2008 r. Przed wypłatą pierwszej transzy kredytobiorcy zobowiązani byli m.in. do dokonania ubezpieczenia brakującego wkładu finansowego w wysokości 20.304,91 CHF na pierwszy okres ubezpieczenia w (...) S.A., co było równoznaczne z dokonaniem wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3%, przeliczonej według kursu sprzedaży z dnia podpisania umowy, a także zawarcia z pozwanym umów rachunku S., dostępu I. i karty kredytowej z limitem maksymalnym 1.000 zł. Zgodnie z § 7 części szczegółowej umowy spłata kredytu miała następować w miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych annuitetowych, płatnych pierwszego dnia każdego miesiąca, przy czym kredytobiorcy korzystali z karencji w spłacie kapitału kredytu w terminie do dnia 15 grudnia 2008 r. Do określonych w § 10 zobowiązań kredytobiorców należało m.in. przedłużenie ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w (...) S.A. na kolejne 36 miesięcy w przypadku niespłacenia wkładu w pierwszym okresie. W § 11 ust. 2 części szczegółowej umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali poinformowani, iż ponoszą ryzyko stopy procentowej, polegające na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej. § 11 ust. 3 stanowił, że w całym okresie kredytowania kredytobiorcy mogą dokonać zmiany waluty kredytu.

Zgodnie z § 4 części ogólnej umowy kredyt na finansowanie zobowiązań kredytobiorcy poza granicami RP oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego wypłacany był w walucie wymienialnej, natomiast kredyt na finansowanie zobowiązań w RP wypłacany był w walucie polskiej, z zastosowaniem kursu kupna dewiz obowiązujący w pozwanym banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów. § 6 ogólnej części umowy stanowił, że bank pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej i marży banku, przy czym pierwszy okres obowiązywania stawki referencyjnej może być krótszy i rozpoczyna się w dniu wypłaty kredytu albo pierwszej transzy, a zmiany stawki referencyjnej następują w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek. Zgodnie z § 7 części ogólnej umowy dla celów ustalenia stawki referencyjnej bank posługuje się stawką L. lub (...) publikowaną odpowiednio o godz. 11 (...) lub o godz. 11 na stronie informacyjnej R. w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki. Zgodnie § 8 bank oblicza odsetki od kredytu w okresach miesięcznych, od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu, według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytu, począwszy od dnia wypłaty kredytu do dnia poprzedzającego spłatę kredytu włącznie, powiadamiając kredytobiorcę na piśmie o każdej zmianie wysokości

oprocentowania kredytu z podaniem terminu, od którego zmiana ta obowiązuje. W § 21 ogólnej części umowy wskazano, że w przypadku dokonywania spłat zadłużenia z rachunku (...) środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w pozwanym banku w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 części szczegółowej umowy (w § 7 części szczegółowej umowy brak ustępu o tym numerze, natomiast ust. 6 określa dzień spłaty raty kredytu), według aktualnej tabeli kursów, natomiast w przypadku dokonywania spłat z rachunku walutowego w walucie kredytu lub rachunku technicznego środki z rachunku będą pobierane w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty spłaty kredytu.

Zgodnie z § 31 umowy należności z tytułu zaległych spłat mogą zostać przez bank przeliczone na walutę polską, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w pozwanym banku w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 części szczegółowej umowy, według aktualnej tabeli kursów, natomiast zgodnie z § 35 umowy, jeżeli spłata przeterminowanego zadłużenia i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska, kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej, według kursu kupna dla dewiz (dla wpłat w formie bezgotówkowej) lub pieniędzy (dla wpłat w formie gotówkowej), obowiązującego w banku w dniu wpływu środków na rachunek, z którego następuje spłata kredytu.

Za tworzenie tabel kursowych w pozwanym banku odpowiada Departament Skarbu. Podstawą ustalania kursów walut są notowania rynku międzybankowego dostępne w systemach T. R. i B.. Tabele publikowane są o godz. 9:00 na okres dnia roboczego, przy czym mogą być modyfikowane w sytuacji zmian na rynku.

W dniu zawarcia umowy powód, P. C. i B. C. (1) wystawili weksel własny in blanco dla zabezpieczenia wierzytelności z tytułu umowy kredytu na kwotę 102.945,91 CHF. Zgodnie z § 4 deklaracji wekslowej walutą weksla była waluta wierzytelności zabezpieczonej wekslem.

Pierwsza transza kredytu w wysokości 43.657,97 CHF uruchomiona została w dniu 29 kwietnia 2008 r. (kurs kupna CHF dla dewiz wynosił wówczas według tabeli kursów banku 2,0835 zł), druga – w wysokości 26.855,34 CHF w dniu 25 lipca 2008 r. (przy kursie kupna CHF dla dewiz 1,9363 zł), trzecia – w wysokości 20.866,45 CHF w dniu 28 sierpnia 2008 r. (przy kursie kupna CHF dla dewiz 2,0128 zł), czwarta – w wysokości 11.566,15 CHF w dniu 11 grudnia 2008 r. (przy kursie kupna CHF dla dewiz 2,4551 zł). Suma wypłaconych transz kredytu stanowiła równowartość 213.357,42 zł.

W dniu 26 marca 2009 r. powód i P. C. zawarli z (...) S.A. w B. umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu i umowę sprzedaży, na podstawie której nabyli udziały wynoszące po 1/2 części w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w T. przy Alei (...), w klatce schodowej nr 145 za cenę brutto w kwocie 101.116 zł za każdy udział. W dniu 26 czerwca 2009 r. w dziale IV księgi wieczystej nr (...) prowadzonej dla tego lokalu wpisana została na rzecz pozwanego banku hipoteka umowna zwykła w kwocie 102.945,91 CHF oraz hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 29.854,31 CHF.

W dniu 19 marca 2013 r. P. P. (1) (wcześniej C., obecnie S.) darowała powodowi udział 1/2 części w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w T. przy Alei (...). Następnie w dniu 5 września 2014 r. powód, P. S. (wcześniej P.) i B. C. (1) zawarli z pozwanym bankiem umowę o zwolnienie z długu, na podstawie której pozwany bank zwolnił całkowicie P. S. i B. C. (2) z długu z tytułu umowy kredytu mieszkaniowego „Własny kąt hipoteczny” nr 203- (...), a powód oświadczył, że przejmuje całkowitą odpowiedzialność za spłatę tego długu. Również w dniu 5 września 2014 r. powód zawarł z pozwanym bankiem aneks nr (...) do przedmiotowej umowy kredytu, na podstawie którego dokonano zmiany m.in. oznaczenia stron umowy oraz jej numeru, a także docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci hipoteki na hipotekę w kwocie 175.000 CHF na stanowiącej własność powoda działkę nr (...) w T., objętej księgą wieczystą nr (...). W dniu zawarcia aneksu nr (...) do umowy powód wystawił weksel własny in blanco dla zabezpieczenia wierzytelności pozwanego z tytułu umowy kredytu w kwocie 102.945,91 CHF. Zgodnie z § 4 deklaracji wekslowej walutą weksla jest waluta wierzytelności zabezpieczonej wekslem.

W dniu 6 marca 2015 r. powód i pozwany zawarli aneks nr (...) do umowy kredytu, na podstawie którego pozwany otworzył dla powoda dodatkowy, bezpłatny, nieoprocentowany rachunek w walucie kredytu. Zgodnie z postanowieniami aneksu spłaty kapitału i odsetek mogą być dokonywane z tego rachunku, a w przypadku, gdy brak

jest środków pieniężnych wystarczających na spłatę raty, środki pobierane są z rachunku złotowego. Dodany aneksem załącznik do umowy określa zasady ustalania kursów wymiany walut i spreadu walutowego.

Powód na bieżąco reguluje zobowiązania wynikające z umowy kredytu.

W tak ustalony stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, że roszczenia powoda, główne i ewentualnie, nie zasługiwały na uwzględnienie. Wskazał, że przedmiotem powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. jest prawo lub stosunek prawny. Aby skutecznie domagać się ustalenia stosunku prawnego lub prawa, konieczne jest posiadanie interesu prawnego. O interesie prawnym w rozumieniu tego przepisu można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów. W grę wchodzi przy tym sytuacja, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Kwestie interesu prawnego powoda należy rozważyć na dzień orzekania, albowiem zgodnie z przepisem art. 316 § 1 k.p.c. za podstawę rozstrzygnięcia bierze się stan istniejący w dacie zamknięcia rozprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Zawarta między powodem a pozwanym umowa kredytu nie została wypowiedziana, nie upłynął okres jej obowiązywania i jest ona nadal wykonywana. Powodowi w zakresie pozostałych do spłaty rat kredytu nie przysługuje jakiegokolwiek dalej idące roszczenie o zapłatę. Niepewność co do sytuacji prawnej powoda, podnoszącego m.in. zarzut nieważności umowy jako sprzecznej z ustawą oraz braku walutowego charakteru kredytu, nie została przy tym usunięta wraz z wejściem w życie 26 sierpnia 2011 r. tzw. ustawy antyspreadowej (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2011 r., Nr 165 poz. 984), ani z podpisaniem przez strony aneksu nr (...) do umowy kredytu. W zakresie ewentualnych różnic (niedopłat) między wypłaconymi przez bank, a należnymi kwotami transz kredytu, a także w odniesieniu do dokonanych przez powoda nadpłat rat kredytu, wynikających z kwestionowanych przez powoda postanowień o stosowanych do rozliczeń umowy kursach walut, powodowi przysługuje rzeczywiście dalej idące roszczenie o zapłatę. Istnienie takiego roszczenia wyklucza zaś przyjęcie interesu prawnego w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy. Powyższe jednak nie przesądza o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia w tym zakresie na przyszłość. Dopiero bowiem ewentualne rozstrzygnięcie żądania stwierdzenia nieważności usunie stan niepewności w zakresie obowiązywania (ważności) umowy na przyszłość, a w tym przede wszystkim pozwoli ustalić, czy powód dalej jest obowiązany do zapłaty rat zgodnie z harmonogramem spłaty. Z tych względów brak jest jakiegokolwiek interesu prawnego po stronie P. S. i B. C. (1), które po zwolnieniu z długu umową z dnia 5 września 2014 r. nie są stroną wykonywanej nadal umowy kredytu. W odniesieniu do wypłaconej kwoty kredytu i spłaconych rat kredytu mają natomiast ewentualną możliwość wystąpienia z żądaniem zapłaty, co nie jest jednak przedmiotem niniejszego postępowania. Z tego właśnie względu Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o wezwanie powoda w trybie art. 195 k.p.c. do oznaczenia osób niebiorących udziału w sprawie w sposób umożliwiający ich zawiadomienie o toczącym się procesie. Na dzień zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.) P. S. i B. C. (1) nie były już stronami umowy z pozwanym, a tym samym nie posiadały żadnego interesu prawnego w wytoczeniu czy popieraniu niniejszego powództwa. W ocenie Sądu Okręgowego konstatacji tej nie zmienia również okoliczność, że zawarły one sporną umowę kredytu, a argumenty podniesione w pozwie na poparcie żądania stwierdzenia nieważności umowy są wspólne dla wszystkich kredytobiorców, a nie tylko powoda.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z twierdzeniami powoda, że sporny kredyt nie został faktycznie udzielony w walucie obcej, lecz w złotych polskich, a w umowie zawarto jedynie klauzulę waloryzacyjną opartą o kurs kupna/sprzedaży CHF. Strony zawarły umowę kredytu w walucie obcej, w której wysokość kwoty kredytu określona została we frankach szwajcarskich (§ 2 ust. 1 części szczegółowej umowy). W ofercie pozwanego w dacie zawarcia spornej umowy były również umowy kredytu w PLN, a strony (w tym kredytobiorcy) w sposób świadomy i przemyślany dokonali wyboru rodzaju kredytu. Nie jest również tak, że waluta obca pojawiła się jedynie w treści samej umowy. Od początku zobowiązania stron były realizowane w CHF. Kwota wypłaconego kredytu również została uruchomiona w CHF (kwota

wypłacona w CHF była stała i wynikała z umowy stron). Dopiero w odniesieniu do wykonania umowy wskazano, że kredyt przeznaczony na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej zostanie wypłacony w walucie polskiej według kursu kupna dla dewiz zgodnie z aktualną tabelą kursów pozwanego banku (§ 4 ust. 1 pkt 2 części ogólnej umowy). Taka była zresztą wola samych kredytobiorców, gdyż zobowiązali się do zapłaty na rzecz dewelopera w PLN. Spłata zaś kredytu (zadłużenia) przez kredytobiorcę mogła według wyboru kredytobiorcy od początku następować bądź w walucie polskiej (według obowiązującego w pozwanym banku kursu sprzedaży dla dewiz jeżeli dokonywana była z rachunku (...)) bądź w walucie kredytu (jeżeli dokonywana była z rachunku walutowego w walucie kredytu lub z rachunku technicznego). To kredytobiorca dokonywał tego wyboru. Niezależnie więc od późniejszego wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej kredytobiorcy mogli już od początku obowiązywania umowy regulować raty w CHF. Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 i 5 części szczegółowej umowy kwoty stanowiących zabezpieczenie kredytu hipotek także wyrażone były w CHF. Zgodnie z podpisaną przez powoda deklaracją wekslową CHF był również walutą wystawionego przez powoda weksla własnego in blanco. Te wszystkie argumenty jednoznacznie przemawiają za przyjęciem, że wskazanie waluty obcej w umowie (CHF) nie miało charakteru fikcyjnego, a kredyt był kredytem walutowym.

Nie było przy tym, w ocenie Sądu Okręgowego, zasadne twierdzenie powoda, że wobec braku tożsamości między określoną w umowie kwotą i walutą kredytu, a kwotą i walutą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy, a także między kwotą oddanych do dyspozycji środków a kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi wraz z odsetkami, zachodzi sprzeczność umowy z art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy – Prawo bankowe, skutkująca jej nieważnością. Art. 353¹ k.c. statuuje zasadę swobody umów, dopuszcza ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania walutę polską. Takie ustalenie zasad wypłaty i spłaty kredytu dotyczy tylko sposobu spełnienia świadczenia, nie powoduje natomiast zmiany waluty wierzytelności. Walutą kredytu pozostaje waluta obca i w niej wyrażona jest kwota kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. akt V CSK 445/14, Lex nr 1751291). Tak skonstruowaną umowę powód zawarł z pozwanym i nie może ona zostać uznana za sprzeczną z naturą umowy kredytu czy też zasadami współżycia społecznego. Wbrew również zarzutom powód od początku wiedział, jaka kwota kredytu zostanie mu udzielona (w CHF), gdyż została ona wprost, kwotowo wskazana w umowie i taka kwota rzeczywiście została mu wypłacona. To, że powód nie wiedział czy udzielona kwota w walucie obcej, po jej przeliczeniu na PLN, będzie wystarczająca na zapłatę ceny nabycia lokalu potwierdza jedynie ściśle walutowy charakter spornego kredytu. Te same argumenty mają również zastosowanie do zarzutów powoda dotyczących różnicy pomiędzy kwotą wypłaconą mu w PLN, a kwotą w PLN, którą miał obowiązek spłacić. Dotyczy to wykonywania umowy (różnic kursowych), a nie ważności umowy. Różnica ta może być ewentualnie podstawą roszczeń finansowych powoda związanych z rozliczeniem umowy. Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że powód w uzasadnieniu pozwu konsekwentnie powoływał się na argumentację charakterystyczną dla kredytów w PLN. Akcentował, że nie znał kwoty kredytu w PLN, nie wiedział jaką kwotę ma spłacić w PLN itp., a dalej wywodzi z tego skutki prawne w postaci nieważności umowy w oparciu o różne podstawy prawne. W ocenie Sądu Okręgowego argumentacja ta była całkowicie nietrafna, gdyż pomijała fakt że umowa kredytu była zawarta przez strony w CHF. Taką umowę świadomie powód zawarł, odrzucając ofertę umowy w PLN.

Zdaniem Sądu Okręgowego treść spornej umowy nie naruszała także wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. zasady walutowości. Przepis ten należy rozpatrywać z uwzględnieniem regulacji ustawy – Prawo dewizowe. W art. 3 ust. 1 tej ustawy wyrażona została zasada swobody dewizowej, zgodnie z którą w obrocie dewizowym wszystko, co nie jest wyraźnie zakazane ustawowo, jest dozwolone. Zasada swobody obrotu dewizowego i nieliczne ograniczenia w zakresie możliwości wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie innej niż polska w istotny sposób modyfikują zasadę wyrażoną w art. 358 § 1 k.c., w szczególności w odniesieniu do banków i innych instytucji finansowych, których działalność, prowadzona pod odpowiednim nadzorem (bankowym, ubezpieczeniowym, emerytalnym, nad rynkiem kapitałowym) nie podlega w tym zakresie żadnym ograniczeniom. W kodeksie cywilnym kwestia, w jakiej walucie ma być spełnione świadczenie pieniężne, gdy kwota zobowiązania wyrażona jest w walucie obcej, nie jest przy tym *expressis verbis* rozstrzygnięta. Skoro zatem strony zawarły umowę w walucie obcej, należy uznać, że umowa ta nie

narusza zasady walutowości, a o sposobie wykonania zobowiązania decydowała, zgodnie z art. 354 § 1 k.c., treść umowy.

Powód wskazywał także na abuzywny charakter poszczególnych postanowień umowy. Możliwość uznania postanowienia za niedozwolone zależna jest, w myśl art. 385¹ § 1 k.c., od łącznego spełnienia następujących przesłanek: 1) postanowienie jest stosowane przez przedsiębiorcę wobec konsumentów, 2) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, 4) postanowienie narusza w sposób rażący interesy konsumenta, 5) postanowienie nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Powód podnosił, że postanowienia umowy kredytu dotyczące zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży CHF, według których wyliczana jest wysokość odpowiednio kwoty kredytu i poszczególnych rat kredytu, stanowią klauzule niedozwolone jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta. Kwestionowane przez powoda postanowienia dotyczące kursów wymiany CHF nie były z nim indywidualnie uzgadniane. Zawarte są w części ogólnej umowy, która, jak wynika z poczynionych ustaleń, nie podlegała negocjacji. Nie zmienia tej oceny, zdaniem Sądu Okręgowego podnoszona przez pozwanego teoretyczna możliwość zawarcia z powodem umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym, pozwalającej negocjować kursy wymiany walut. Zawarcie takiej umowy wymagało wiedzy i inicjatywy ze strony powoda i nie stanowiło przedmiotu uzgodnień przy zawieraniu umowy kredytu. Postanowienie umowy może zostać uznane za abuzywne, jeśli jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Postanowienia spornej umowy dotyczące kursów sprzedaży i kupna CHF, po których rozliczane były kwoty wypłacanych transz kredytu oraz spłacanych z rachunku złotowego (...) rat kredytu, rzeczywiście przyznawały pozwanemu bankowi uprawnienie do jednostronnego wpływania na wysokość ustalonych w umowie świadczeń stron. Kursy wymiany CHF określane są w tabeli sporządzanej przez pozwanego bank, co oznacza, że wyłącznie jednej stronie stosunku prawnego przyznane zostało uprawnienie do samodzielnego określania wartości czynnika wpływającego na wysokość świadczeń stron. W spornej umowie nie zostały przy tym sprecyzowane przesłanki ustalania kursów kupna i sprzedaży CHF, a jedynie terminy, w jakich ustalana jest wysokość kursów, co mogło potencjalnie (według oceny dokonywanej na chwilę zawarcia umowy – zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17, Lex nr 2504739) skutkować ustaleniem kursów przez bank w arbitralny sposób i kształtowaniem ich na w zasadzie dowolnej wysokości. Tak sformułowane postanowienia umowy, w ocenie Sądu Okręgowego, zaburzały równowagę stron umowy, w sposób rażący naruszając ekonomiczny interes kredytobiorcy.

Umowa zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących zasad ich ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna/sprzedaży. Nawet jeśli w dacie zawierania umowy kurs sprzedaży CHF wobec złotego był znany czy też dostępny powodowi, to nie oznacza, że w kolejnych dniach przypadających na następne miesiące i lata zakładanego przez strony wykonywania umowy, realizacja której została podzielona na wiele lat, powód tego kursu znać nie mógł, jego ustalenie pozostawione było bowiem wyłącznie bankowi. Dostępność kursu walut w dacie zawierania umowy wynikała z obowiązku nałożonego na banki na mocy art. 111 ust. 1 pkt. 4 prawa bankowego. Na ustalenie kursu walut powód nie miał żadnego wpływu. Umowa nie zawierała zapisów wyjaśniających sposób ustalenia kursów z tabeli. Co również istotne na kanwie niniejszej sprawy oceny ważności umowy, w tym jej postanowień pod względem abuzywności dokonuje się na dzień zawierania umowy, a nie na okres jej wykonywania (art. 385² k.c.) (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018r., sygn. akt III CZP 29/17). Bez znaczenia więc pozostaje w jaki sposób bank faktycznie korzystał ze swobody ustalania kursów walutowych – czy ustalone przez niego spready były niewielkie, czy zmieniały się w czasie, czy były podobne do spreadów ustalanych przez inne banki. Istotna dla ustalenia abuzywności jest jedynie ich treść.

Następnie Sąd Okręgowy wskazując na uregulowanie zawarte w treści art. 385¹ k.c. stwierdził, że przez postanowienia określające główne świadczenia stron umowy rozumie się postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnej, często utożsamiane z essentialia negotii umowy, a zatem tego rodzaju postanowienia, bez których nie sposób zakwalifikować umowy zgodnie z jej nazwą. Główne świadczenia banku przesądzające o istocie

umowy łączącej go z kredytobiorcą, to oddanie mu do dyspozycji ustalonej kwoty kredytu na oznaczony w umowie czas i z przeznaczeniem na określony cel, podczas gdy główne świadczenia kredytobiorcy obejmują korzystanie z udostępnionej mu kwoty kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu, zapłata odsetek oraz prowizji.

Za ugruntowane już w judykaturze Sąd Okręgowy uznał pogląd, że niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi pełną swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. (zob. np. wyrok SN z dnia 4.04.2019r., sygn. akt IV CSK 159/17).

Powstała zatem kwestia utrzymania umowy w mocy, a więc jej dalszego wykonywania, po wyeliminowaniu spornych postanowień umowy. Zgodnie z treścią art. 385⁽¹⁾§ 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodzi możliwość utrzymania spornej umowy w mocy w pozostałym zakresie. Sąd ten podkreślił, że powód był świadomy znaczenia żądania stwierdzenia nieważności umowy oraz skutków, jakie się z tym wiążą i konsekwentnie domagał się uznania umowy za nieważną. Nie zachodzi obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony powoda jako konsumenta, wyznaczonych art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, na które wyraźnie wskazywał TSUE w powołanym wyroku, jasno zalecając sądom krajowym ich przestrzeganie przy wydawaniu wyroków, które powinny pozostawać w zgodzie z powołanym przepisem oraz sposobem jego wykładni, przyjętym w orzecznictwie TSUE, w tym w wyroku TSUE z 3 października 2019 r., C – 260/18. Trybunał wskazał, iż „art. 6 ust. 1 powołanej dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (...), przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy”.

Eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność pewnych klauzul, które służyły ustaleniu kursu sprzedaży CHF na potrzeby wypłaty kredytu oraz ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej nie wpłynie na zmianę głównego przedmiotu umowy. Jak już wskazano wyżej wszystkie świadczenia stron - kwota kredytu i raty - była precyzyjnie ustalone w umowie w CHF. Wyeliminowanie postanowień umowy dotyczących przeliczania wypłaconej powodowi kwoty oraz rat na PLN, nie dotyczy głównych zobowiązań stron- powoda jako kredytobiorcy, związanych z spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Dalej jest bowiem znana kwota wypłaconego kredytu, jak i wysokość rat. Eliminacja klauzul dotyczących zastosowania kursu z tabeli nie wyłączała więc możliwości wykonania umowy, a jedynie powoduje ewentualne powstanie roszczeń finansowych powoda.

Kwestionowane postanowienia spornej umowy dotyczące ustalania kursów CHF dotyczyły nie samej treści, lecz wykonania umowy, a umowa może być nadal realizowana bez abuzywnych klauzul o kursach wymiany, w szczególności kredyt mógł być i dalej może być przez powoda spłacany bezpośrednio w CHF, według harmonogramu sporządzonego bez konieczności przeliczania wyrażonego w CHF zadłużenia na PLN. Również pierwotna kwota zadłużenia (udzielonego kredytu) od początku była wyrażona w CHF, więc jest znana a wyeliminowanie zakwestionowanych zapisów nie ma na nią wpływu, jak to jest w przypadku kredytów indeksowanych.

Podobnie za niezgodnione indywidualnie i niedotyczące świadczeń głównych stron Sąd Okręgowy uznał kwestionowane przez powoda postanowienie dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Ustanowienie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego samo w sobie nie stanowiło naruszenia dobrych obyczajów. Jednakże zawarte w umowie postanowienie nie wskazywało kredytobiorcy warunków przedmiotowego ubezpieczenia, jego zakresu oraz wpływu zawarcia przez bank umowy ubezpieczenia na sytuację kredytobiorcy. Kredytobiorca nie miał wiedzy o warunkach ubezpieczenia ani wpływu na ich ukształtowanie. Nie miał także możliwości weryfikacji zasad, według których ustalona została wysokość składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, a także prawidłowości obciążenia go ponoszonymi przez bank kosztami ubezpieczenia. Poprzez brak możliwości

zweryfikowania przez kredytobiorcę zasadności opłaty za ubezpieczenie oraz sposobu określenia jej wysokości, kwestionowane postanowienie zwiększa nierównowagę pomiędzy stronami umowy i może niekorzystnie wpływać na sytuację finansową kredytobiorcy. Podobnie jak w przypadku klauzul kursowych uznanie postanowienia o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego za niedozwolone nie uniemożliwia wykonywania umowy i nie stanowi o jej nieważności, a powód może ewentualnie dochodzić zwrotu nienależnie uiszczonych składek ubezpieczeniowych, wytaczając przeciwko bankowi powództwo o zapłatę.

Niezasadne były w ocenie Sądu Okręgowego argumenty powoda dotyczące stawki L i Wibor, a nadto nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Brak jest podstaw do ewentualnego wyłączenia ze swobody umów możliwości istnienia kredytu w PLN oprocentowanego według stawki L – argumenty takie zresztą zazwyczaj podnoszą banki, a nie kredytobiorcy. Na marginesie Sąd Okręgowy dodał, że to właśnie dążenie do możliwości uzyskania oprocentowania kredytu według stopy L, a nie Wibor, która z reguły jest znacznie wyższa, było rzeczywistym motywem wyboru w miejsce umowy kredytu złotowego umowy kredytu walutowego.

W oparciu o tą samą podstawę prawną oraz tą samą argumentację prawną Sąd Okręgowy oddalił również żądanie ewentualne o stwierdzenie nieistnienia spornej umowy. Powód zresztą w sposób szczególny i odmienny nie uzasadnił żądania ewentualnego, stąd trudno było się nawet do niego odnieść. Umowa została przez strony zawarta, czego powód nie kwestionował, a argumenty na uzasadnienie nieważności wywodził z jej treści potwierdzając po raz kolejny fakt jej zawarcia.

W pkt 2 sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., orzeczono o kosztach procesu, zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł powód Ł. P. zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego sprzecznie z zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz z pominięciem oceny całej treści dokumentów stanowiących dowodowy w sprawie, a mianowicie:

a) ustalenie, że kwotę wypłaconego kredytu uruchomiono w CHF,

b) ustalenie, iż powód od początku miał faktyczną możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF oraz dokonywał wyboru sposobu spłaty kredytu (pomiędzy (...), rachunek walutowy, rachunek techniczny), podczas gdy pozwany nie wprowadził do § 7 ust. 4 części szczególowej umowy jakiegokolwiek rachunku, z którego spłacany ma być kredyt, natomiast powód nie posiadał rachunku walutowego w CHF w pozwanym banku – który został otwarty z inicjatywy powoda dopiero w ramach § 1 ust. 1 aneksu nr (...) z dnia 06 marca 2015 roku,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i 4 prawa bankowego (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że eliminacja abuzywnych postanowień umowy w zakresie ustalania kursu sprzedaży CHF na potrzeby wypłaty kredytu oraz ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych nie wpłynęła na zmianę przedmiotu głównego umowy – podczas gdy wówczas obowiązujące przepisy prawa bankowego (art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 i 4) wymagały zgodności pomiędzy kwotą i walutą kredytu wskazaną w umowie, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą wykorzystanego kredytu podlegającą zwrotowi przez kredytobiorcę – których niezachowanie lub naruszenie stanowi o zasadniczej zmianie przedmiotu głównego umowy;

b) art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 prawa bankowego (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa kredytu określała rzeczywistą wysokość kwoty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy, spełniając zatem wymogi ważności umowy kredytu – podczas gdy jednoznacznie określenie kwoty

kredytu, którą bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy (a w tym w jedynej możliwej wedle umowy walucie PLN z zastosowaniem kursu przeliczeń) – pomimo obowiązkowego charakteru nie zostało w umowie bezpośrednio zawarte;

c) art. 353¹ k.c. w związku z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż strony umowy kredytu mogą na gruncie zasady swobody umów ustalić inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania, zaś o sposobie wykonania zobowiązania decyduje treść umowy – w sytuacji, gdy ramy oraz granice zasady swobody umów wyznaczone są przez właściwości (naturę) stosunku prawnego oraz przepisy ustawy, które w przypadku umowy kredytu hipotecznego zawieranej z konsumentem nakazują przedstawienie w sposób transparentny waluty i kwoty oraz zasad spłaty kredytu, a nadto nie powinny zezwalać na kreowanie stosunków prawnych nieznanymi stronom;

d) art. 358 § 1 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – prawo dewizowe poprzez ich błędną wykładnię i uznanie przez Sąd I instancji, iż zawarcie umowy kredytu znanego ustawie - Prawo bankowe od 2011 roku jako „denominowany” – stanowi przejaw zastosowania zasady swobody dewizowej – podczas, gdy obrotem wartościami dewizowymi w świetle art. 2 ust. 1 pkt 18 prawa dewizowego jest zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między własności wartości dewizowych – których to rozliczeń bądź przeniesień nie mogło być na gruncie umowy kredytu z pozwanym z uwagi na treść § 4 ust. 1 pkt 1) umowy.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i ustalenie nieważności umowy kredytu nr 203- (...) /2008 dnia 25 kwietnia 2008 roku ewentualnie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z w/w umowy kredytu. Jednocześnie wniósł i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację powoda należało uznać za zasadną.

Słusznie apelujący podnosi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten określa zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału, a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności.

Sąd I instancji ustalił, że spłata kredytu przez kredytobiorcę mogła według wyboru kredytobiorcy od początku następować bądź w walucie polskiej (według obowiązującego w pozwanym banku kursu sprzedaży dla dewiz jeśli dokonywana była z rachunku (...)), bądź w walucie kredytu (jeśli dokonywana była z rachunku w walucie kredytu lub z rachunku technicznego). Ustalenia te Sąd I instancji poczynił wyłącznie w oparciu o ogólną część umowy (§ 21), z pominięciem jednak pozostałego materiału dowodowego. Wbrew tym ustaleniom faktycznym, od daty zawarcia umowy powód nie miał możliwość spłaty kredytu w CHF ani nie dokonywał wyboru sposobu jego spłaty. Jak wynika bowiem z wniosku o udzielenie kredytu, powód oraz P. C. i B. C. (1) jako kredytobiorcy nie posiadali rachunków walutowych, z których mogliby dokonywać spłat rat w CHF. Posiadali oni wyłącznie rachunek złotowy, na który wpływały ich wynagrodzenia za pracę wypłacane w złotych. Pracownik pozwanego banku, pomimo posiadania tej wiedzy nie zaproponował im otwarcia rachunku walutowego, bądź rachunku technicznego umożliwiającego spłatę rat kredytu bezpośrednio w CHF. Co przy tym równie istotne, w § 7 ust. 4 csu w rubryce „środki pieniężne na spłatę kredytu będą pobierane z rachunku bankowego ...” nie został wskazany żaden rachunek. Dopiero na podstawie aneksu nr (...) do umowy kredytu zawartego w dniu 06 marca 2015 roku strony postanowiły, że dla celów związanych z obsługą kredytu (...) S.A. otwiera dla kredytobiorcy dodatkowy, bezpłatny, nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie

kredytu i wówczas powód uzyskał możliwość spłaty kredytu z rachunku prowadzonego w walucie kredytu tj. w CHF oraz z rachunku prowadzonego w walucie polskiej.

Jak zeznał powód, zdecydowali się na przedmiotowy kredyt, bo był tańszy, a środki na zakup lokalu miały być wypłacone w PLN. Należy przy tym dodać, w § 6 csu wskazano, że wypłata kredytu miała nastąpić w transzach przelewem na rachunek kredytobiorcy, inwestora bez bliższego wskazania waluty wypłaty. W istocie powód składał dyspozycję wypłaty transz kredytu w CHF, gdyż w walucie tej została wskazana kwota udzielonego kredytu (§ 2 ust. 1 umowy), jednak środki następnie były przez pozwanego przeliczane na PLN i ostatecznie wypłacane w PLN. Na tę operację bankową powód nie miał żadnego wpływu. Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 2) umowy, kredyt mógł być wypłacany tylko w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w kraju. Powyższy zapis umowy miał zastosowanie do wypłaconej kwoty kredytu w złotych polskich. W § 4 ust. 2 cou ustalono, że w takim przypadku tj. do wypłaty kredytu w walucie polskiej, stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów.

Sąd Apelacyjny ustalił także, że zgodnie z § 21 ust. 2 cou w przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z: 1) (...) środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w (...) S.A. w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 csu, według aktualnej Tabeli kursów, 2) rachunku walutowego – środki z rachunku będą pobierane: a) w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty kredytu, b) w walucie innej niż waluta kredytu, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązujących w (...) S.A. w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 csu, według aktualnej Tabeli kursów, 3) rachunku technicznego – środki z rachunku będą pobierane w walucie kredytu w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub raty. Wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w walucie innej niż waluta kredytu, będą przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w (...) SA według aktualnej Tabeli kursów.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Sąd Okręgowy przeprowadził w sprawie postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej i wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c. i uwzględniła cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Nie nosi przy tym cech dowolności, szczegółowo odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Słusznie przyjął Sąd I instancji, iż w świetle treści art. 198 k.p.c. powód ma interes prawny w wytoczeniu niniejszego powództwa. W tym zakresie Sąd Okręgowy przedstawił obszerny wywód prawny, który Sąd Apelacyjny w tej części podziela. Powód posiada interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, która, jak wynika z jej treści, wiąże strony do 01 kwietnia 2038 roku. Wyłącznie wyrok rozstrzygający powództwie o ustalenie jest w stanie trwale i zupełnie usunąć stan niepewności prawnej pomiędzy stronami w związku z przedmiotową umową kredytu, zważywszy że nie upłynął jeszcze okres, na jaki umowa ta została zawarta. Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale i braku obowiązku spełnienia na rzecz pozwanego banku przyszłych świadczeń, a więc na zaprzestaniu spłat kolejnych rat kredytu. Nadto, jak wynika z umowy spłata kredytu została zabezpieczona hipoteką, która nie może zostać wykreślona z księgi wieczystej bez uprzedniego wyroku stwierdzającego, że umowa kredytu jest nieważna.

W przeciwieństwie jednak do przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poglądu, w ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadnie Sąd Okręgowy uznał, że strony łączyła umowa o kredyt walutowy. W istocie w § 2 ust. 1 csu wysokość kwoty kredytu została określona we frankach szwajcarskich. Jednakże zważywszy, iż udzielony powodowi przez pozwanego kredyt został wypłacony w złotych i również w złotych był spłacany to funkcjonalnie nie różni się

on od kredytu denominowanego kursem franka szwajcarskiego, który w rzeczywistości pełnił w umowie jedynie rolę miernika wartości, zaś postanowienia umowne dotyczące przeliczenia świadczeń według kursu CHF miały charakter klauzul waloryzacyjnych. Konstrukcja kredytu była taka, że kredytobiorcom został udzielony kredyt w CHF, kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych, a w zasadzie musiał być zgodnie z umową wypłacony w PLN z uwagi na to, że dotyczył zobowiązań w Polsce. Powód nota bene od początku deklarował, że potrzebuje środków w walucie polskiej, gdyż w takiej walucie miała nastąpić zapłata ceny nabycia lokalu mieszkalnego w Polsce. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do kwestionowania dopuszczalności tego rodzaju konstrukcji prawnej. Przyjmuje się, że możliwe jest zaciąganie zobowiązania krajowego w walucie obcej z zastrzeżeniem, że wypłata i spłata nastąpi w walucie polskiej. Uzgodnienie przez strony, iż kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą (właściwością) zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa ani zasad współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011r., IV CSK 377/10, z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14, z dnia 14 lipca 2017r., II CSK 803/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2019, I ACa 65/19).

W myśl art. 358¹ § 2 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczeń pieniężnych zostanie ustalona według innego, niż pieniądz miernika wartości. Jakkolwiek w chwili zawarcia przez strony umowy art. 358 § 1 k.c. zakazywał wyrażania zobowiązań pieniężnych na obszarze Polski w walucie obcej, z zastrzeżeniem jednak ustawowo przewidzianych wyjątków. Takowy wyjątek należy wywieźć z zasady swobody dewizowej przyjętej w ustawie z dnia 27 lipca 2002 roku – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 141, poz. 1178), która w art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy obrót wartościami dewizowymi w kraju definiuje jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności.

Jak wyżej wskazano, cel umowy – sfinansowanie zobowiązań kredytobiorców w Polsce, determinował zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 2 cou wypłatę kredytu w walucie polskiej, zaś wybór franka szwajcarskiego jako waluty kredytu, stosownie do § 4 ust. 2 wskazywał na zastosowanie obowiązującego w pozwanym banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego kursu kupna franka dla określenia kwoty kredytu wypłaconego w walucie polskiej. Z kolei sposób spłaty kredytu polegający na pobieraniu środków z rachunku (...) kredytobiorców oznaczał w myśl § 21 ust. 2 pkt 1 cou, że środki te pobierane będą w walucie polskiej w wysokości równowartości kredytu lub raty spłaty kredytu we frankach przy zastosowaniu kursu sprzedaży franka obowiązującego w pozwanym banku w dniu spłaty raty według Tabeli kursów ustalonej przez bank.

Według art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd I instancji poddał analizie treść umowy przez pryzmat przesłanek z przywołanego art. 385¹ k.c. i doszedł do przekonania, że zawarte w niej postanowienia dotyczące kursów sprzedaży i kupna CHF, po których rozliczane miały być kwoty wypłacanych transz kredytu oraz spłacanych z rachunku złotowego (...) rat kredytu, przyznawały pozwanemu bankowi uprawnienie do jednostronnego wpływania na wysokość ustalonych w umowie świadczeń stron. Kursy wymiany CHF określone miały być w tabeli sporządzanej przez pozwanego bank, co oznacza, że wyłącznie jednej stronie stosunku prawnego przyznane zostało uprawnienie do samodzielnego określania wartości czynnika wpływającego na wysokość świadczeń stron. W spornej umowie nie zostały przy tym sprecyzowane przesłanki ustalania kursów kupna i sprzedaży CHF, a jedynie terminy, w jakich ustalana jest wysokość kursów, co mogło potencjalnie skutkować ustalaniem kursów przez bank w arbitralny sposób i kształtowaniem ich na dowolnej wysokości. Tak sformułowane postanowienia umowy miały abuzywny charakter, gdyż zaburzały równowagę stron

umowy, w sposób rażąco naruszając ekonomiczny interes kredytobiorcy. Z powyższą oceną prawną, szeroko przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w pełni się zgadza.

Oceny uczciwego charakteru tych postanowień, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2, Lex) stosownie do art. 4 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonać z chwili zawarcia umowy kredytu z odniesieniem do wszystkich okoliczności, o których pozwany wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy.

Kwestionowane przez powoda postanowienia umowy kredytu obejmowały nie tylko zasady przeliczenia kursów walut, ale i także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe, stanowiąc klauzulę określającą główne świadczenia stron. Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem essentialium negotii umowy kredytu denominowanego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, Legalis, stwierdził, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczane we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia kredytobiorcy. Pogląd ten pozostaje aktualny także w odniesieniu do umowy kredytu denominowanego. Klauzule abuzywne, na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaty i spłaty kwoty kredytu według kursu z tabeli banku zawarte zostały w § 4 ust. 2-3, § 15 ust. 1, § 21 ust. 2 pkt 1, pkt 2 lit b, pkt 3, § 35 ust. 1 pkt 1 i pkt 2, § 38 ust. 1-2 części ogólnej przedmiotowej umowy.

W judykaturze wielokrotnie już stwierdzano, że mechanizm ustalania kursów walut, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula waloryzacyjna, która nie zawiera jednoznacznej treści, w rezultacie pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W sprawie kredytobiorcy posiadali status konsumenta (art. 22¹ k.c.), czego pozwany w toku procesu nie kwestionował. Oczywistym jest także, że umowa zawarta między stronami stanowiła wzorzec umowny, według której bank udzielał kredytu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, co oznacza, że autorem wzorca umowy był pozwany Bank. Należy podkreślić, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl art. 385¹ k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (zob. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 maja 2015 roku, sygn. akt VI ACa 995/14). Powyższe oznacza, że o rzeczywistym wpływie można mówić wtedy, gdy konkretne postanowienia umowne zostały sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie, bądź też gdy postanowienia umowne były przedmiotem negocjacji pomiędzy konsumentem, a przedsiębiorcą, a konsument miał realny wpływ na ich treść i zdawał sobie z tego faktu sprawę. Nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego, w świetle dowodów przeprowadzonych w sprawie, że warunki umowy w części ogólnej – nie były negocjowane (uzgadniane indywidualnie).

Należy przy tym także zwrócić uwagę na art. 3 ust. 2 Dyrektywy 93/13, która w sposób wyraźny określa, kiedy mamy do czynienia z klauzulami abuzywnymi. Z uregulowania zawartego w przepisie wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie chodzi tu o sytuację, w której konsument ma jedynie potencjalną, hipotetyczną, możliwość pertraktacji. Konieczne jest wspólne ustalenie ostatecznego brzmienia klauzul umownych, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których ma on realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Ciężar wykazania powyższych okoliczności, a więc, że klauzule zostały

uzgodnione indywidualnie, spoczywał na pozwanym (art. 385¹ § 4 k.c.), czemu jednak w niniejszej sprawie nie sprostał. Wybór konsumenta jednej z kilku oferowanych przez bank wersji kredytu, nie może być uznany za równoznaczny z indywidualnym uzgodnieniem warunków takiego kredytu. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powoda postanowień umownych dotyczących waloryzacji wynika już z samego sposobu zawarcia przedmiotowej umowy – opartej o treść stosowanego przez pozwanego bank wzorca umowy. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wykluczał możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego poza ustaleniem kwoty kredytu, okresu spłaty, ewentualnie wysokości marży banku zawartych w części szczegółowej umowy. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Tymczasem, jak ustalił Sąd Okręgowy postanowienia umowy nie podlegały negocjacom.

Należy także nadmienić, że zawarcie we wniosku o udzielenie kredytu oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej, nie oznacza, że pozwany zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020 roku, sygn. akt I ACa 865/18). Tymczasem ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej miało zasadnicze skutki. Zwiększenie raty kredytu i wysokości zadłużenia pozostałego do spłaty miały największe znaczenie dla konsumenta i ewentualnego naruszenia jego interesów, gdyż w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy. Jeżeli kurs waluty przekroczy określony poziom, to kredyt stanie się nieopłacalny, zaś w przypadkach skrajnych doprowadzi kredytobiorcę do fatalnej sytuacji finansowej. Te okoliczności prowadzą do wniosku, że wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Pozwany udzielając powyższych informacji nie odwołał się do kursów historycznych, nie zwracał kredytobiorcom uwagi co do możliwości w krótkim przedziale czasowym radykalnego wzrostu kursu walutowego, a taki właśnie wniosek winien płynąć z analizy tego rodzaju kursów. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Brak tego rodzaju pouczenia, pomimo że banki posiadały pewne scenariusze, czy prognozy rozwoju sytuacji na poszczególnych rynkach wskazuje na rażące naruszenie interesów powodów jako konsumentów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestionowane postanowienia umowne należało poddać kontroli na gruncie uregulowania zawartego w art. 385¹ § 1 k.c. zważywszy także na fakt, iż postanowienia te odnoszące się do ryzyka kursowego określają główne świadczenia stron i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny skoro nie pozwalały powodowi na oszacowanie wysokości obciążających go w przyszłości świadczeń pozostawiając bankowi jednostronne ustalenie parametrów przeliczeniowych i zawiadomienie kredytobiorcy o wysokości rat spłaty kredytu co najmniej 10 dni przed terminem płatności poszczególnych rat (§ 22 cou), co oznaczało, że o wysokości obciążającej kredytobiorcę raty dowiadywał się dopiero w chwili powzięcia informacji o jej potrąceniu z rachunku (...).

W niniejszej sprawie klauzule denominacyjne służyły do ustalenia wysokości kwoty udzielonego i wypłaconego przez bank kredytu w PLN oraz wysokości rat, którą kredytobiorca miał spłacać bankowi, a zatem stanowiły określenie elementu świadczenia głównego stron (art. 69 ust. 1 prawa bankowego). Pozwany nie wypłacił powodowi świadczenia we frankach szwajcarskich lecz środki pieniężne wyrażone w złotych. O rzeczywistej kwocie kredytu, czyli środkach które mu udostępniono w złotych powód dowiedział się dopiero w dniu wypłaty poszczególnych transz. Jaka będzie ostatecznie kwota wyrażona w złotych, którą pozwany udostępni kredytobiorcom w dacie zawierania umowy powód nie wiedział. Zgodnie zaś z umową pozwany miał 3 dni robocze na uruchomienie kredytu od chwili złożenia wniosku przez powoda. Zatem to pozwany bank decydował o dacie uruchomienia kredytu i od jego decyzji uzależniony był

przyjęty kurs kupna CHF według którego miała zostać przeliczona kwota 102.945,91 CHF. W tożsamy sposób należy odnieść się do rat kredytu o wysokości których kredytobiorcy dowiadawali się w dacie ich potrącania przez bank z rachunku (...). Wysokość raty w PLN wynikała z przeliczenia raty w CHF po kursie sprzedaży z tabeli kursów ustalanej przez pozwanego. Przedmiotowa umowa nie zawierała przy tym kryteriów ustalania tego kursu. Bank mógł w zasadzie dowolnie określić kursy walut w tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić w złotych zarówno kwotę kredytu wypłaconą konsumentowi, jak również kwotę, którą kredytobiorca ma zwrócić. Co więcej, nie ma żadnych ograniczeń aby Bank nawet kilkakrotnie w ciągu dnia ustalał nową tabelę. Nie ma przy tym znaczenia czy ustalając tabelę kursów Bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, ponieważ nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli Banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie. Konkludując, przedmiotowa umowa nie odpowiadała wymaganiom z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe, skoro powód w dacie zawierania umowy nie znał ani kwoty kredytu udostępnionego w PLN, ani wysokości rat które miał spłacać w tej walucie. Oczywistym jest, że przy kredycie denominowanych rata kredytu wyrażona w innej walucie niż waluta kredytu ulega zmianom. Jest to do zaakceptowania jedynie wówczas, gdy w umowie zostanie zawarty obiektywny mechanizm przeliczeniowy, dzięki któremu jedna ze stron nie będzie mogła kształtować sytuacji prawnej drugiej. Tymczasem w rzeczonyj umowie wyłącznie pozwany gwarantował sobie sposób ustalania kursów waluty, stanowiący podstawę przeliczenia zobowiązania, co uzasadnia stwierdzenie, iż umowa nie spełniająca wymogów z art. 69 prawa bankowego i jest sprzeczna z prawem. W tym stanie, skoro bez w/w postanowień umowa nie zostałaby zawarta na podstawie art. 58 § 1 k.c. uznać należy umowę za nieważną w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego należy przyjąć, że łącząca strony umowa nie jest ważna zarówno wywodząc nieważność z art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c., jak i z wyeliminowania ze stosunku obligacyjnego łączącego strony niedozwolonych klauzul umownych, co ostatecznie doprowadziło do przyjęcia braku elementów przedmiotowo istotnych umowy wskazanych w art. 69 prawa bankowego.

Słusznie przy tym podnosi apelujący zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 i ust. 2 prawa bankowego obowiązującego w dacie zawarcia umowy. Przez umowę kredytu bank obowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W treści tego przepisu nie znajdują uzasadnienia postanowienia umowy zobowiązujące kredytobiorcę do zapłaty również nadwyżki wynikającej z zastosowania do wycień z jednej strony kursów kupna waluty, a z drugiej kursów jej sprzedaży i odsetek od tej nadwyżki.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sąd I instancji, iż po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień umowa nadal może wiązać strony w pozostałym zakresie.

Wymaga wskazania, że w wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku (II CSK 483/18, Lex nr 2744159) Sąd Najwyższy odwołując się do wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, wskazał, że wola konsumenta, który uważa, iż stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Tym samym Dyrektywa 93/13 sprzeciwia się, w przypadku braku wyraźnej woli samego konsumenta, utrzymaniu w mocy nieuczciwych warunków umowy, które w chwili rozstrzygnięcia sporu ocenia się jako obiektywnie korzystne dla niego. To od wyboru konsumenta zależy kierunek rozstrzygnięcia sądu. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego - w jego ocenie - najkorzystniejsze. Dalsze obowiązywanie umowy, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, wobec czego jeżeli on nie uznaje takiego rozwiązania za korzystne dla niego, to może domagać się unieważnienia umowy kredytowej w całości. W konsekwencji skoro w analizowanym przypadku powód konsekwentnie domagał się unieważnienia całej umowy, to właśnie jego wola determinowała kierunek rozstrzygnięcia.

W toku postępowania powód stanowczo stwierdził, że jest świadomy skutków ustalenia przez Sąd nieważności umowy oraz podnoszonych przez bank roszczeń w przedmiocie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Według jego wyliczeń na poczet przedmiotowej umowy sumarycznie uiścił pozwanemu kwotę przewyższającą wypłacony mu kapitał. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachodzi więc w sprawie obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony powoda jako konsumenta, wyznaczonych art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG,

Jak już wyżej nadmieniono, o ile kwota kredytu została wskazana w treści umowy jako 102.945,91 CHF, o tyle wysokość rat kredytu już nie. Sposób ustalania kursu waluty na potrzeby przeliczeń walutowych jest koniecznym elementem mechanizmu waloryzacji walutowej. Wolą stron zawierających umowę nie było z kolei wypłacenie i zwrot środków w walucie obcej, ale w walucie polskiej przy zastosowaniu korzystnego oprocentowania kwoty kredytu właściwego dla waluty obcej. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (pkt 45) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. także wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, pkt 43). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu denominowanego/indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką L., jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis). Poglądy te Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (np. kursu średniego NBP) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. (zob. wyrok S.A. w Katowicach z dnia 26 października 2020 roku, I ACa 530/20)

Celem dokonanej denominacji kwoty kredytu udzielonego powodowi było to, aby jego koszt (wysokość oprocentowania) był ustalany w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych właściwych dla waluty obcej, z czym jednak nierozdzielnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych. Skoro zatem strony przewidywały wprowadzenie mechanizmu waloryzacji, ale mechanizm ten został wprowadzony w sposób nieprawidłowy, a nadto zachodzi brak możliwości zastąpienia tych nieprawidłowo wprowadzonych klauzul jakimikolwiek innymi znajdującymi się w porządku prawnym, umowa taka nie mogła być wykonywana.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż nie ma także możliwości podstawienia w tej sprawie uregulowania zawartego w art. 358 k.c. w miejsce postanowień uznanych za abuzywnie. Odwołanie się do tego przepisu nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka nie usuwa art. 358 k.c., który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Z tych samych przyczyn wykluczone jest zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych np. art. 24 i 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim, jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Nie ma również mowy o podstawieniu pod nie ustalonych zwyczajów, bowiem jedyne, jakie wchodziłyby w grę to zwyczaje dotyczące kredytów denominowanych, a takie się nie wykształciły. Analogicznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, wypowiedział się co do niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych

postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy też indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie dochodzonego powództwa była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji, o których orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj.: Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 7) w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

SSA Lucyna Morys-Magiera SSA Mieczysław Brzdąk SSA Aleksandra Korusiewicz